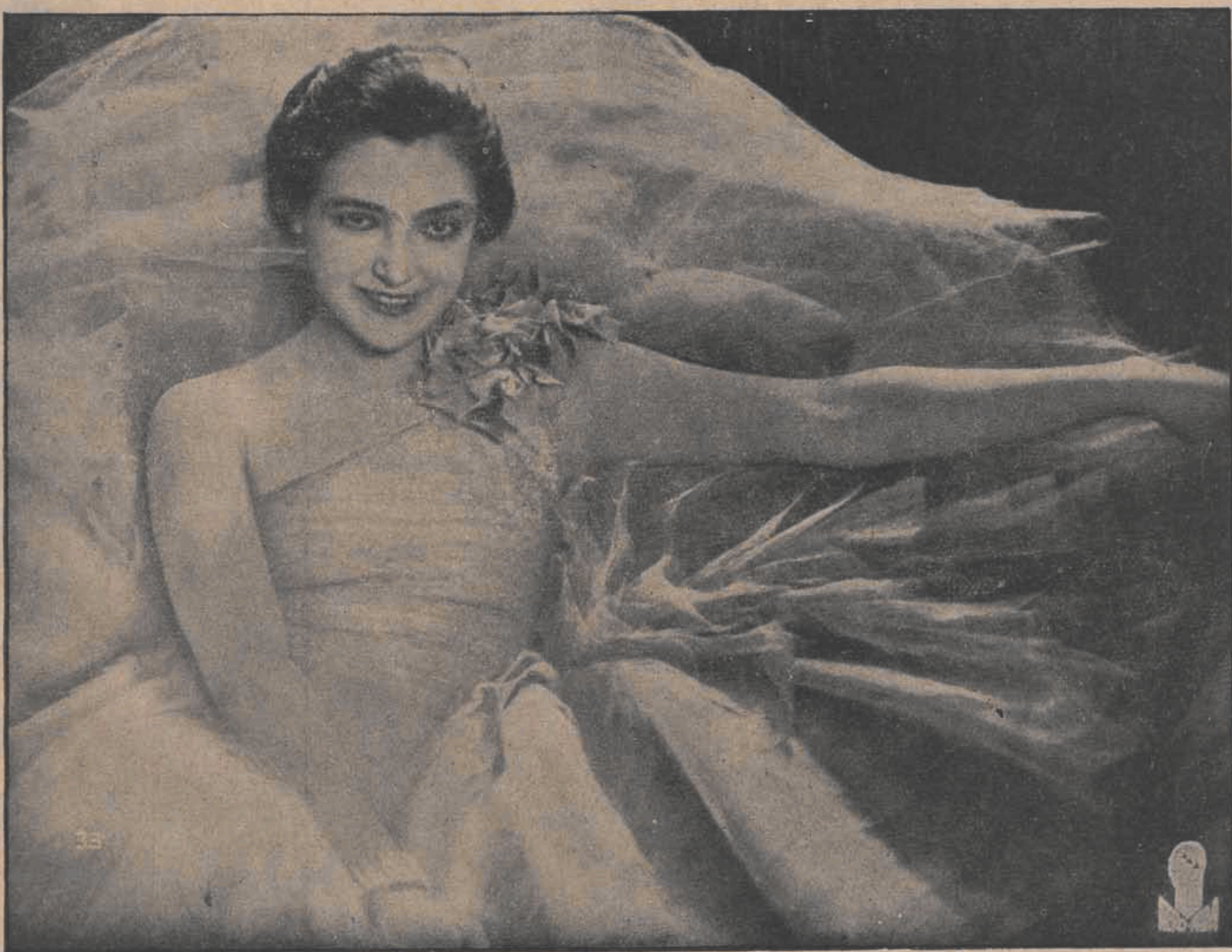
DODATEK ILUSTROWANY

HASŁO ŁÓDZKIE

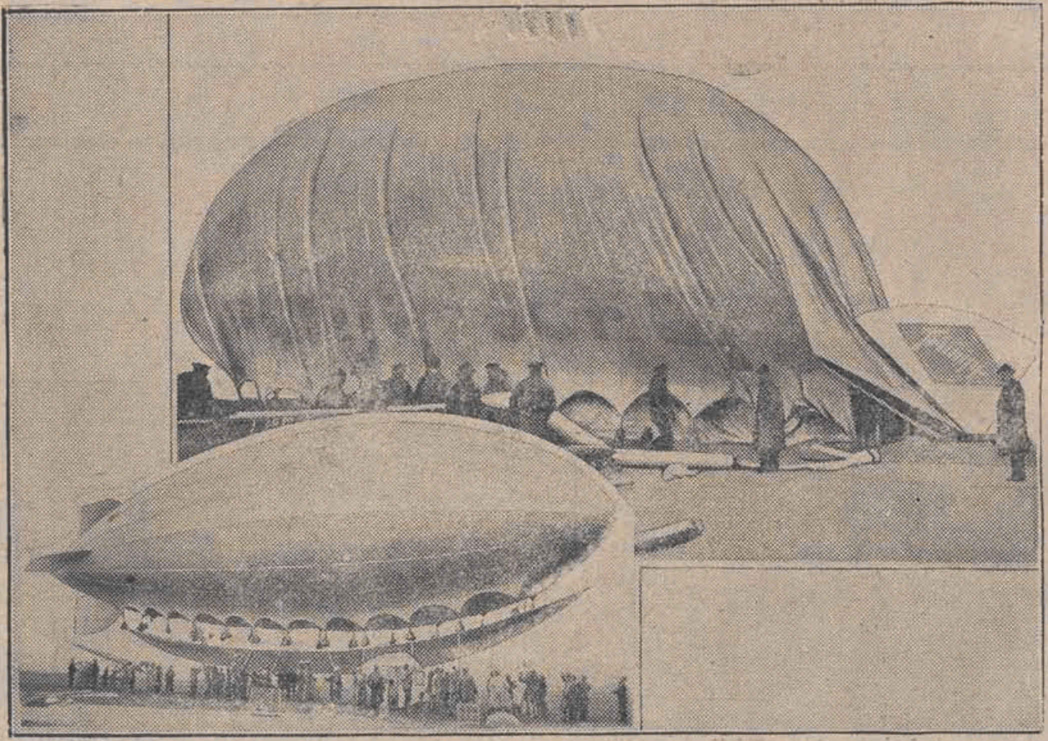
Nr. 19	Niedziela, dnia 12-go maja 1929 r.	Rok III

Urocza Carmen Boni



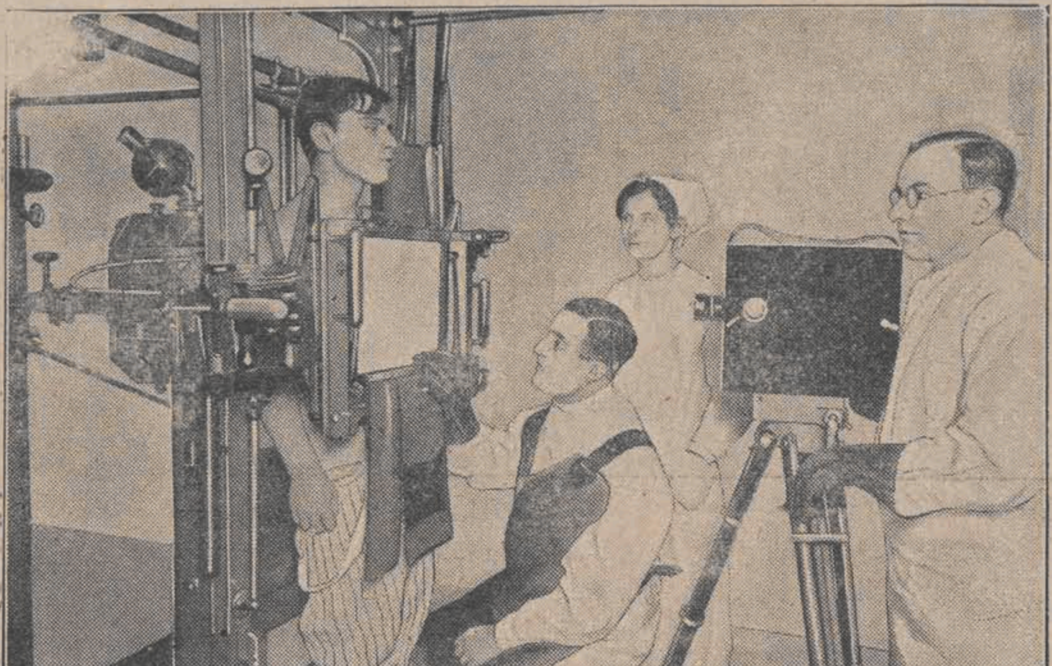
w najnowszym filmie reżysera A. Genina, twórcy „Białej Niewolnicy“ ukaże się wkrótce na ekranie „Capitolu“, jako „Dziecko ulicy“ (Gałganek“) w otoczeniu dwóch asów ekranu Livio Pavanelli i Hansa Junkermanna.

Katastrofa lilipuciego sterowca



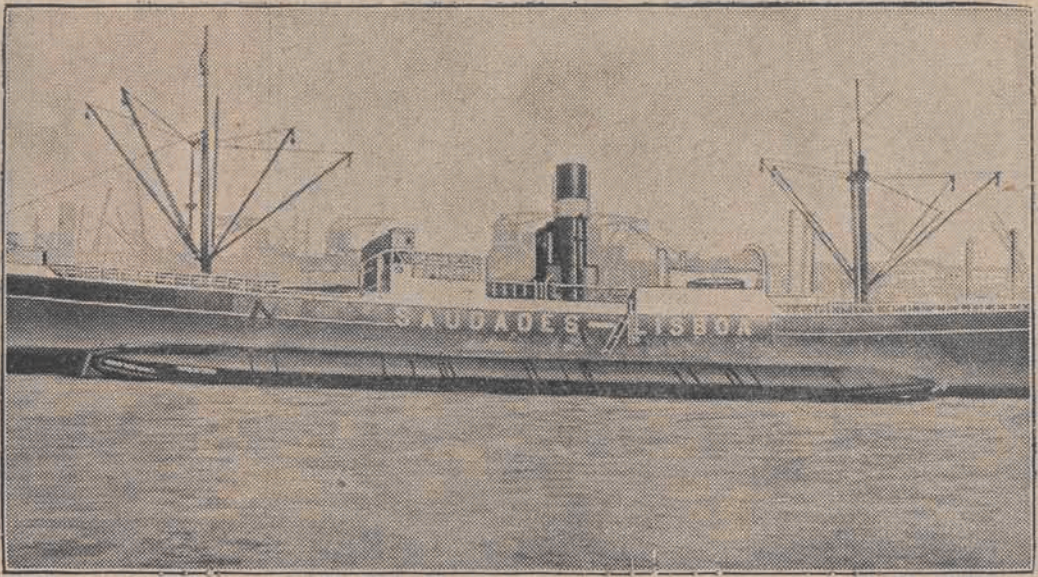
Lilipuci sterowiec Raab-Katzenstein, do którego startu przywiązywano duże nadzieje, uległ katastrofie
U dołu: Sterowiec przed wzlotem, u góry: po katastrofie

Nowy cud techniki

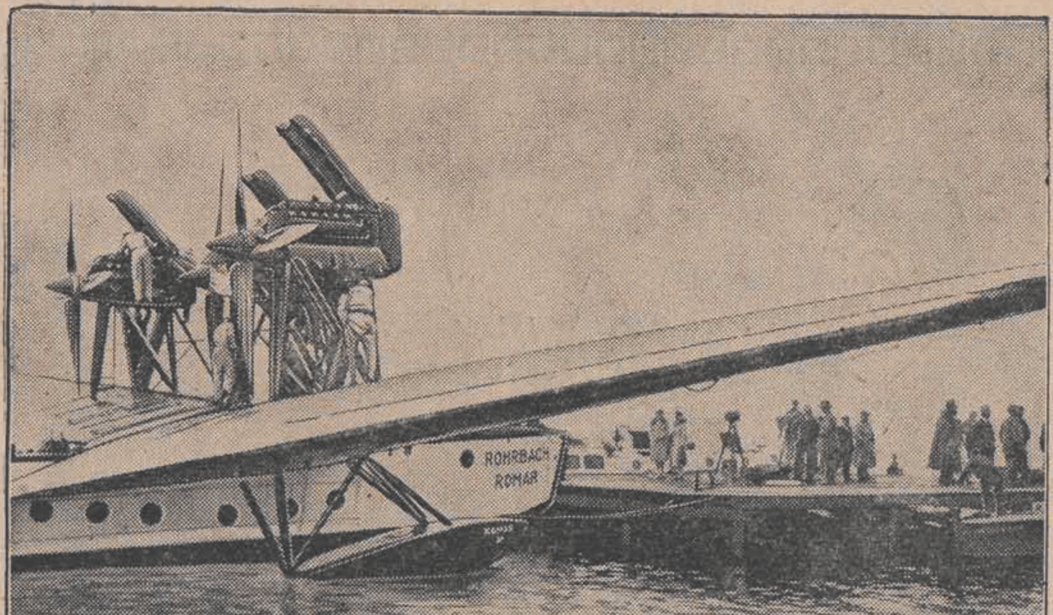


W szpitalach angielskich wprowadzono filmowe czynności organów wewnętrznych przy pomocy promieni Roentgena. Nasze zdjęcia przedstawia lekarzy podczas pracy

Okręt opanowany przez szczury.



Do portu hamburskiego przybył statek z Brazylji, na którym w czasie podróży rozmnożyły się szczury w tak niezwykłej ilości, że musiano je w porcie wytępić przy pomocy gazów trujących.



Ilustracja nasza przedstawia nowy typ samolotu niemieckiego, na którym pilot Steindorf dokonał rekordowego lotu, wznosząc się z obciążeniem 2413 klg. na wysokość 2000 metrów.

Tunel przestępców



Sensacyjny dramat ilustrujący walkę policji z przestępcami. W roli głównej dawno niewidziany KAROL DE VOGT, ukaże się wkrótce na ekranie „CZARÓW"



„Awantury w haremie"

film wyświetlany obecnie w CAPITOLU

Prokurat



Fragment z filmu w którym
BERNARD
Wkrótce na ekra

Andre La



ukaże się wkrótce na ekrani
w dramacie o nieznan
„P

...t oskarża



...n lę tytułową kreuje genjalny
D. OETZKE
...an kin PALACE CAPITOL

...ayette



... CAPITOLU i PALACE
...m dotąd wrażeniu
...rokurator oskarża"

Tajemnica pokoju 17



czyli „Tunel przestępców", oto tytuł filmu najbliższego przeboju „CZARÓW".



„W drodze". Reprodukcja obrazu znanego artysty malarza Zygmunta Ajdukiewicza

CZARODZIEJSKI OBRAZEK.

Andrzej był malarzem.

Pracował pilnie, kupował najdroższe i najlepsze farby, miał zgrabne o wdzięcznych buziach modelki. Jednem słowem nie brakowało mu niczego oprócz... talentu. To też obrazy jego nie znajdowały nabywców, a nazwisko jego znalazło się raz jeden jedyny na szpaltach dzienników miejscowych w rubryce „zatrzymanych na ulicy w stanie nietrzeźwym".

Rodzice zostawili Andrzejowi po swej śmierci nie wielki kapitalik, który jednakże szybko stopniał na różnorodne „artystyczne" eksperymenty.

Z chwilą wyczerpania się gotówki odsunęli się od niego wszyscy znajomi i przyjaciele, a wreszcie nadszedł dzień, gdy i ona, której pospolite imię Franka przechrzcił na więcej poetyczne Dalja powiedziała:

— Musimy się rozstać.

Andrzej spojrzał na nią ze zdumieniem.

— Dlaczego.

— Mój kochany — powedziała — nie gniewaj się. Od trzech dni nie mamy ani grosza pieniędzy. Dzisiaj rano zjadłam ostatni kawałek chleba i sera, nawet herbaty nie piłam, bo zabrakło cukru, a zrozum, że ja od najmłodszych lat przyzwyczaiłam się jeść i pić codziennie.

Patrząc na nią, tak piękną (Dalja była bardzo ładna) a tak rozsądną Andrzej rozpłakał się. I jej łzy nabiegły do oczu, bo w gruncie rzeczy Andrzej był bardzo miłym chłopcem.

— Kochany — mówiła, ocierając mu łzy, które, jak groch staczały się po jego policzkach — gdy zostawię cię samego, będzie ci lżej. Odchodząc, zabieram wraz z sobą połowę twoich wydatków.

— To prawda — odezwał się, przekonany jej logiką — żałuję mocno, że niema kogoś więcej, któryby uwolnił mnie od tej drugiej połowy wydatków.

Ale zatrzymaj się chwilkę — ciągnął dalej — pragnę ci ofiarować jakiś prezent, abyś chociaż, od czasu do czasu, o mnie wspomniała.

Rozglądał się długo dookoła, ale nic odpowiedniego nie spostrzegł Wreszcie podjął z podłogi kawałek niewielki płótna.

— Namaluję ci obrazek — oświadczył i wziął się do pracy.

Łzy jego mieszały się z farbami, ale to wcale nie przeszkadzało mu w robocie. Po kilkunastu minutach obrazek był gotowy.

— Jak ci się podoba?

— Podoba? — powtórzyła z niechęcią w głosie. — Nie mam najmniejszego pojęcia co ma oznaczać ten obrazek. Widzę jedynie szereg plam. Co ja właściwie mam zrobić z tym bohomazem.

— Nie szkodzi kochanie — odparł Andrzej — ale przyjm ten obrazek i niech ci on przyniesie szczęście.

Dalja wzruszyła ramionami i nie chcąc sprawić przykrości Andrzejowi, zabrała malowidło.

Upłynęło kilka dni. Dalja ze zwiniętym w trąbkę obrazkiem udała się do parku i usiadła obok bogatego handlowca. Następnie rozwinęła malowidło i trzymając je przy oczach zalała się gorzkiemi łzami. Szlochając zawodziła:

— Najdroższy, myślisz, że ja przyżyję twoją śmierć. O nie! Nie chcę żyć, gdy ty spoczywasz w ciemnym grobie. Dzisiaj połączę się z tobą.

Handlowiec popatrzał uważnie na świeżą i ładną buzię Dalji, na jej zgrabne kształty zarysowujące się miękko przez cienką tkaninę sukienki, na silnie falującą pierś, na zgrabne, obciśnięte jedwabnemi pończoszkami nogi, odsłonięte aż powyżej kolan i żal go chwycił za serce.

— Nie można tak rozpaczać — powiedział ojcowskim tonem, kładąc tak od niechcenia swą pulchną rękę na jej kolanie i rzucając okiem na trzymany przez Dalję obrazek.

— Któż to taki? — dodał po chwili

— Nie widzi pan — zawołała — mój narzeczony — i spojrzała na handlowca wielkiemi fiołkowemi oczyma.

Teraz dopiero handlowiec zaobserwował dokładnie jej fenomenalną urodę. Poprostu „zbaraniał".

— Tak, tak — wyjąkał, nie patrząc wcale na malowidło — widzę dokładnie, że to jest pani narzeczony, ale....

Nie pozwoliła mu skończyć.

— Dlaczego pan powiedział, że nie można rozpaczać. Czy pan widział kiedy w życiu takie oczy jak jego?...

— Rzeczywiście.

— A nos? Usta? Owal twarzy?

— Fenomenalne. Ale niech mi pani powie, co się stało z tym przystojnym, młodym człowiekiem?

— Co się stało? Złożono go w ziemi.

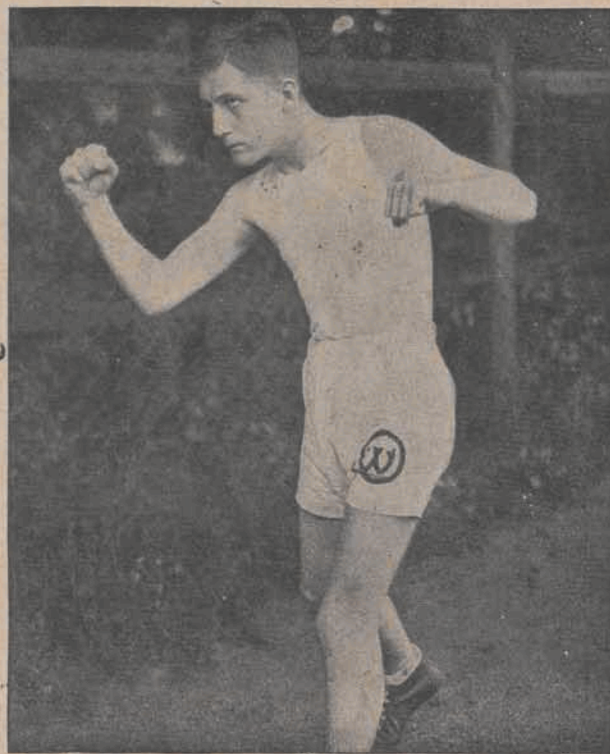
— O! — mruknął handlowiec. — Umarł?

— Tak, umarł, ale niech pan nie sądzi, że oddam panu ten portrecik za tysiąc złotych — i zaczęła tak szlochać, jakby duszę wypłakać z siebie chciała.

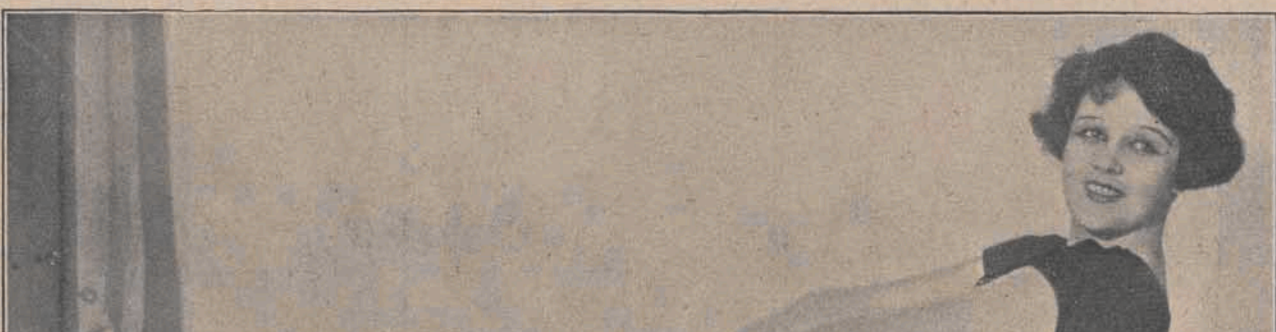
Dok. nast.



Czetwertyński — najlepszy tennista wespół z łodzianinem M. Stolarowem bronić będzie barw Polski w meczu o puhar Davisa z Anglją



Majchrzycki 4-krotny mistrz Polski na zawodach w Łodzi 4 b. m. Łódź — Poznań w walce z Trzonkiem (Sokół) zdołał osiągnąć jedynie wynik remisowy



Maksymator — pomysłowy aparat do nauki wiosłowania przyjął się w Polsce. Powyżej moment rozprawy wioślarskiej na aparacie ustawionym w Państwowym Instytucie Wychowania Fizycznego

DZIAŁ ROZRYWEK UMYSŁOWYCH

pod kierunkiem J. SOKOŁOWSKIEGO

Rozwiązanie zadań

z Dodatku ilustrowanego Nr. 18, z dnia 5 maja r. b.

Arytmogryf 1 i 2.	Szarada.	Zagadka.	Bilet wizytowy.
Krasicki	Maskarada	Nil-Lin	Emil Janings
Marja Konopnicka.			Jadwiga Smosarska.

Listę nagrodzonych podaje dzisiejszy numer „Hasła".

Zadania do nagrody.

Arytmogryf 1.

Podane cyfry zastąpić literami, by utworzyły szereg wyrazów o podanym znaczeniu. Środkowy rząd da rozwiązamie.

1
1 **2** 3
4 2 **1** 5 6
7 8 3 **9** 10 6 11
4 6 11 **8** 12 13 6
14 8 11 **13** 15 4 6
14 8 7 16 **6** 17 9 4 6
18 1 8 7 **5** 6 3 17 15
18 19 20 6 5 **7** 6 13 18 4 9
4 6 17 6 3 **9** 19 6 7 5 6
13 8 9 7 16 **8** 17 10 8 7 16
4 13 6 4 2 **20** 9 6 17 4 6
4 2 17 18 11 **15** 11 22 7 5 6
8 3 8 4 11 **13** 2 3 9 19 6
4 2 17 11 13 **2** 3 2 20 6 21
18 19 7 19 8 **10** 9 2 11 6 21
18 11 6 11 **15** 18 11 4 6
4 2 3 8 **4** 11 22 13 6
23 20 6 **13** 12 5 6
1 6 13 **6** 24 5 6
1 6 3 **5** 22 18 19
4 13 **2** 20 6
8 **20** 6
8

Znaczenie wyrazów:

1) Spółgłoska
2) Nazwisko poety polskiego
3) Odpis
4) Bezżeństwo
5) Kościół
6) Świadectwo
7) N uka
8) Wyłączny, szczególny
9) Gatunek sera
10) Urządzenie kanałów
11) Miasto w Niemczech
12) Mieszczanka
13) Zbiór praw
14) Chemiczny rozkład ciał
15) Inaczej sprawdzać
16) Mowa dziecka
17) Pracownia teatru
18) Miejsce sprzedaży lasów
19) Straż przyboczna
20) Gmina kościelna
21) Płaszcz biskupi
22) Zwierzę
23) Imię żeńskie
24) Samogłoska

Kwadrat magiczny.

A	A	A	A	B
B	B	D	D	I
I	K	K	L	S
S	R	R	T	O
O	O	O	O	O

Znaczenie wyrazów:

1) Obóz
2) Persona (wspak)
3) Wielki meteor
4) Drzewo
5) Ziomek

Arytmogryf 2.

Liczby zastąpić literami, a przekątnia kwadratu da rozwiązanie.

1	9	7	10	8	12	1) Ulica w Łodzi
4	2	13	9	18	8	2) Cesarz japoński
11	10	3	4	14	9	3) Największa wygrana
10	3	9	4	16	10	4) Wynalazca termometru
11	2	15	2 5		9	5) Rzeka w Polsce
2	17	1	9 5		6	6) Imie męskie

Bilety wizytowe.

(Uł. Kah-ski).

L. Kazer

Czem jest ten pan?

I. Rzepak

Czem jest ten pan?

H. Czurak

Czem jest ten pan?

Rozwiązanie wraz z kuponem (wyciąć z gazety) nadsyłać do redakcji, Piotrkowska Nr. 15, do środy włącznie do godz. 6 wieczór.

Redaktor: Adam Żuczkiewicz. Wydawca: Tow. Rzemieśl. „Resursa" w Łodzi.